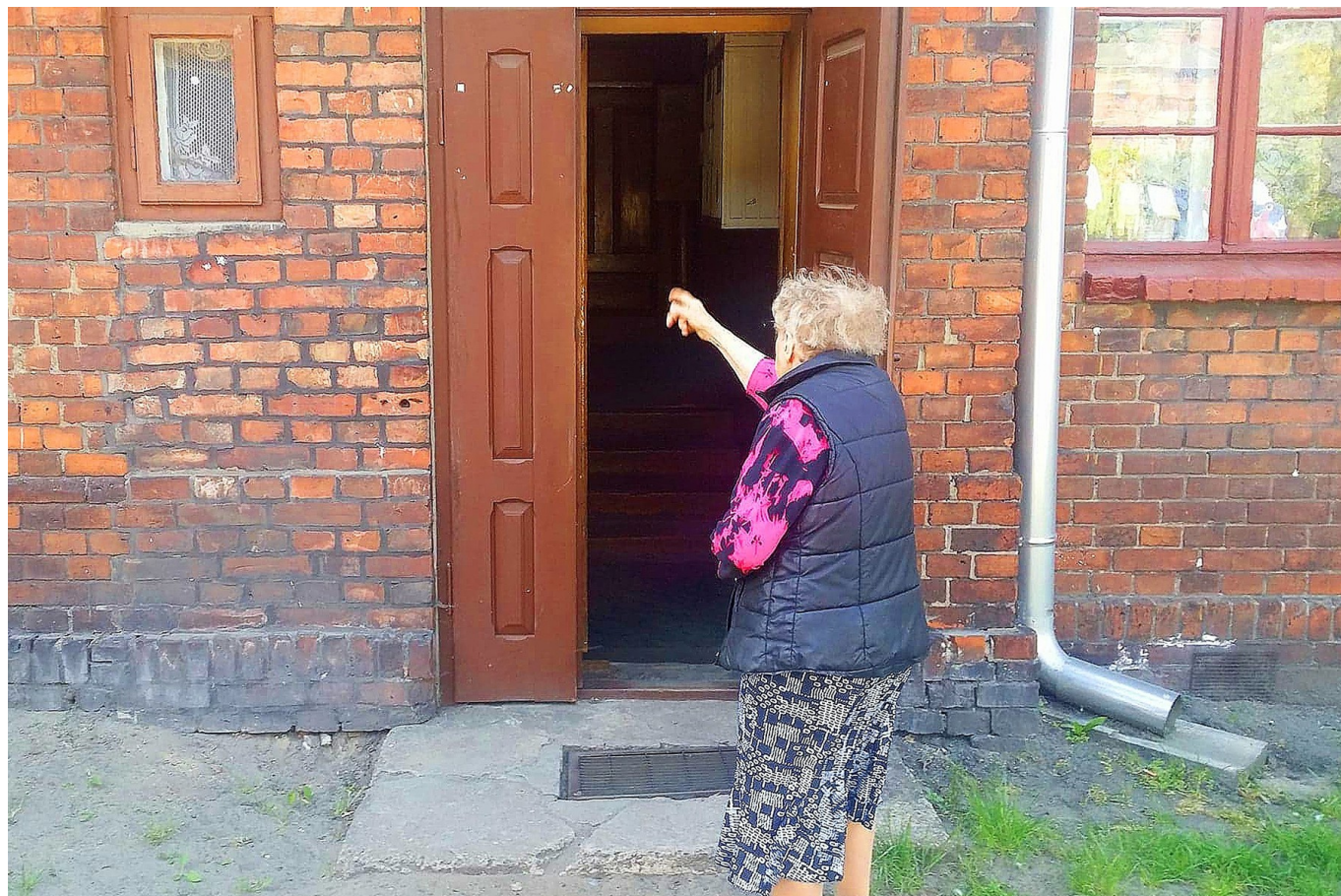


Znaleziono ją martwą w mieszkaniu

data aktualizacji: 2018.05.09 autor: Redakcja



- Strażak wszedł do mieszkania przez okna. Po chwili wyskoczył i zaczął wymiotować. Wie, pan przez kilka dni to ciało leżało w mieszkaniu, a przecież upały były - opowiada jedna z mieszanek kamienicy przy ul. Wyszyńskiego w Żyrardowie.

Iwonka mieszkała pod dziewiątką. Przeprowadziła się z Warszawy. Dwa lata temu. Była jeszcze młodą, 62-letnią kobietą. Unikała ludzi. Na parapecie okna wciąż leżą rękawiczki ekipy, która weszła do mieszkania. Przez odsuniętą zasłonę widać wnętrze. Schludne, bardzo skromne. Ciało leżało przed drzwiami wejściowymi. To sąsiad z naprzeciwka zaniepokoił się, że od dłuższego czasu nie widzi lokatorki i zadzwonił na straż miejską.

Podobno kobieta skrywała tajemnicę, że zagląda do kieliszka.

- Kulturalna była, szczupła, wyższa ode mnie. Po jej śmierci przyjechała rodzina z Warszawy. Była też jej matka. Żaliła się, że jej córka wyprowadziła się do Żyrardowa, jakby chciał uciec od rodziny - tłumaczy sąsiadka z góry.

Na miejscu znalezienia zwłok był oczywiście prokurator i policja. Najprawdopodobniej do śmierci

mieszkancki domu przy ul. Wyszyńskiego nie przyczyniły się osoby trzecie.

- Zabezpieczyliśmy materiał do dalszych czynności - mówi Agnieszka Ciereszko z Komendy Powiatowej Policji w Żyrardowie.

Tekst i fot. Włodzimierz Szczepański

Więcej na ten temat w najnowszym wydaniu (10.05) "Głosu Skierniewic i Okolicy", e-wydanie dostępne [TUTAJ](#)

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/24524-znaleziono-ja-martwa-w-mieszkaniu>